

-2-

GENERAL  
HISTORYCZNY

1<sup>o</sup>

300388

Dnia 11 Lutego o godzinie 1<sup>o</sup>

Przybyło do mojego mieszkania 2 enkaw-  
dristów i ogłosili mi, że w imieniu Zgody  
Sowieckiego zostałem przesiedlony w głąb  
Rosji w raz ze swoją rodziną, składającą  
się z żony i dwoje dzieci, dali mi czas  
do zabrania się 40 minut i z warunkiem  
tym, że nie wolno wychodzić z mieszkania.  
po piętnastu minutach podjechali dwie  
furmanki i siłos. nas wyprościli z miesz-  
konia, nie dając zabrać nie do zycia  
i wogóle dużo rzeczy zostało się, po wyjściu  
długo na st. do Łomży przed całą godziną  
stojatemy w raz ze swą rodziną na mrozie,  
który był tego dnia około 30 stopni. do czasu  
aż przeczucyli nam wagon.

Jechaliśmy do Archański obłoci 14 dn.  
za ten czas otrzymaliśmy 3 razy po 1 kg. chleba  
2 razy zupy i kawy, tak że przez cały

8880000388

2 -

eras podróży moryli nas głodem, a  
przeważnie dotto się odezwe brak wody, to  
to przeciędła 76 godzin, niedali żadnego  
porzywienia, oni też wody, co spowodowało  
do dużej rozpaczny matki na piase i  
błaganie dzieci mamy wody... mamy wody.  
dzieci lirali w wagonie i gwardri zamroź-  
nawet i śniegu niedali wżige, Bedy eras  
naszej podróży jechaliśmy w wagonach zam-  
knistych, jako widziowie. Po przybyciu na  
miejsce naszego zamieszkania / bo tak się bura-  
ził komendant postoiłki, że tu macie żyć do końca  
swego życia i jak nie ujęcie swego uena tak i  
nie ujęcie Polki. i zaczęł się raj Rosyjski  
w pierwszym naszy mieszkanie dość możliwe,  
basadi, drie w sali mieszkało 60 osób. dzień  
jakos tako, ale noc trudno było zasnąć,  
bo security chodili po głośnie, a byli wypad-  
ki, że gęrzył małe dzieci po twarz i ruku,

druga saraucera to pluskowy w takiej ob-  
 Rymiej ilosci były, że co dzień wyłotili post-  
 ciel i deski z now do ocyserenia na świecie post-  
 tne. i to duro nie pomagalo, jak przysiano we  
 nie nie dali spaci i oziowiekami odpoconie,  
 a odpozynek materai sz, bo warunki  
 pracy byly w prost nie do wytrzymania,  
 a to z powody durych smogow, i durych  
 mrozow, brak odpowiedniego ubrania i  
 obuwia, a najgorszymie ich „normy”  
 byli tak wygurowane ze oziowiek z drow  
 kizocnie na 100% i zeby mial najlepsze  
 chzei to nie mozna bylo wyrobic normy,  
 aieby otrzymac 1 kg. chleba czarnego nie-  
 dopieconego, jak glina. i zupy z gbow rybia.  
 smierdzonej, albo tez zupy z obierka  
 kartoflanych zo ktory trzeba bylo stajc  
 w kolejee po kilka godzin. Nogule trako-  
 wali nar wiade sowieckie nie jako lwarz,

ale jako bydlę, które jest przeznaczone do  
 uboju. Ojciec mój i matka poszli z tego  
 świata zawczesnie, a przyczyną tego była  
 głód, bo do pracy nie zdawali byli, a u nich  
 zakon, kto nie robi ten nie jje, a ja,  
 co mogłem. To pomaganiem, ale nie widać  
 byłem wyżywie wszystkich, bo 2 kg chleba  
 dzielito się na 6 osób i te razy był wypa-  
 dek, że córka zwraca się domem w te strony.  
 Tatusiu, czy my się doczekamy tych  
 czasów, żebyśmy się mogli najesi chlebem.  
 Co niestety Trzy stawiali mi w oczach i  
 odpowiedzianiem jej że doczekamy się,  
 jeżeli Bóg Najwyższy da nam zdrowie,  
 o opuszcim ten kraj ten trupaw i mę-  
 co też się i stało. Ale nigdy nie zapomne  
 ani też moje dzieci do końca życia są  
 sownieckiego to esmi tam przeżyli i bron nas  
 Bore nadal od takich opiekunów i dobrodziejów.  
 Złota 14